

# GAZETA LEGNICKA

Nr 19 (198) R.II Wtorek, 28 stycznia 1992 r. Cena 1000 zł.

## FERIE NA LODZIE



Fot. Stanisław Celoch

Jak widać powyżej, zima zawitała w końcu do Legnicy. Rozpoczęły się ferie. Dzieci wykorzystują każdą chwilę by się poślizgać. W Legnicy mają tylko Kozí Staw. Przybywają więc tłumnie, wraz z rodzicami. Tylko labędzie wyczekują ze zniecierpliwieniem końca lodowych szaleństw.

## RING WOLNY

Państwa Ameryki Południowej, w tym Urugwaj i Argentyna wyrażają gotowość przyjęcia nieograniczonej liczby emigrantów z krajów postkomunistycznych. Warunek praktycznie jest jeden - wiedza i wykształcenie. EWG ustami kanclerza Kohla zapewnia, że udzieli odpowiedniej pomocy materialnej. Nic dodać, nic ująć - kolejne państwa pozyskują fachowców nie wydając ani grosza.

A u nas po staremu. Mogą być ustawy dekomunizujące, wielomilionowe grzywny za przynależność do PZPR. Sojuszków na razie nie ruszają, ale do czasu. A że to wszystko uderzy w blisko połowę dorosłej społeczności, to już dla twórców tych hitów nieistotny szczegół.

I po cholere klepać bidę nad Wisłą. I żyć w oczekiwaniu na kolejne hity naszych głowaczy. A może lepiej rozpocząć na nowo nad brzegami Parany lub Urugwaju? Przynajmniej nikt nie będzie cudował...

Fighter

## APEL

Chrześcijańsko-Demokratyczny Klub Radnych zwraca się z apelem do społeczeństwa Legnicy, w duchu chrześcijańskiej miłości bliźniego o pomoc charytatywną osobom potrzebującym. Zdajemy sobie sprawę, że trudny okres zmiany systemu społeczno-gospodarczego stwarza przed wieloma z nas problemy nie do rozwiązania indywidualnie, natomiast wspólnymi siłami możemy je pokonać.

Zwracamy się do osób będących w dobrej sytuacji materialnej o wsparcie ludzi w podeszłym wieku, niesprawnych ruchowo, mających liczne potomstwo, zagrożonych bezrobociem.

Radni ChDKR przeznaczają kwotę 1,5 mln. zł. na rzecz pomocy dzieciom ubogim, suma ta zostanie przekazana na konto Fundacji Dzieciom Biednym w Legnicy.

Przewodniczący Klubu  
Wiesław Sagan

## GŁODÓWKA

20 stycznia Komisja Zakładowa "Solidarności" Pracowników Straży Pożarnej Województwa Legnickiego, w odpowiedzi na notatkę służbową, sporządzoną przez Wicedyrektora Inspektoratu Nadzoru i Kontroli MSW Antoniego Pawluczuka podjęła uchwałę, w której oprócz dwóch wcześniejszych postulatów dołączyła jeszcze jeden.

Strażacy w swojej uchwale wnioskuje o: natychmiastową podwyżkę płac w wysokości 850 tys. zł. na jednego zatrudnionego w stosunku do wynagrodzeń osiągniętych w ubiegłym roku, wyciągnięcie konsekwencji służbowych wobec osób odpowiedzialnych za stwierdzone nieprawidłowości w gospodarce etatami i środkami przeznaczonymi na wynagrodzenia, oraz o przeprowadzenie kontroli przez Najwyższą Izbę Kontroli lub inną niezależną instytucję kontrolną we wszystkich Komendach Wojewódzkich Straży Pożarnych.

W poniedziałek podtrzymano decyzję o wznowieniu głodówki w godzinach popołudniowych 27 stycznia 1992 r. Tak jak poprzednio, akcja protestacyjna odbywać się będzie w ZSP Głogów. Decyzję o głodówce podjęło siedmiu strażaków z terenu całego województwa. Nastąpiło to po całodziennych rozmowach z udziałem Wojewody A. Głapińskiego i posła A. Dzierżyńskiego.

O przebiegu akcji będziemy informować na bieżąco.

## Dramat na Północnym

Kolejny dramat w Legnicy. Wczoraj ok. godz. 16.30 podróżni i kolejarze znaleźli na Dworcu Północnym owinięte w folię zwłoki noworodka. Szczegółów tej tragedii jeszcze nie znamy, ekipa policyjna dopiero podjęła czynności śledcze. O ich wyniku nie omieszkamy poinformować Czytelników.

## DZIŚ W NUMERZE:

- \* Bez sowieckich hysterii
- \* Zimowisko dla nielicznych
- \* Legnicki proces stulecia
- \* Hipner wśród kangurów
- \* JA-PA \* Wspomnienia

## SESJA RADY MIASTA

Wczoraj w Urzędzie Miasta Legnicy odbyła się XXIX Sesja Rady Miasta. Pierwsza w tym Roku.

Już na początku przewodniczący Rady M. Kozłowski zaproponował zdjęcie z porządku obrad dwóch punktów: Uchwały o regulaminie nadawania Honorowego Obywatelstwa miasta Legnicy i uchwały o zmianie pisowni w nazwie ulic.

Jeżeli chodzi o nadawanie Honorowego Obywatelstwa, to prezydent Jaroszewicz stwierdził, że projekt regulaminu zawiera błędy gramatyczne i rzeczowe. Również radni mieli zastrzeżenia i proponowali odesłanie tej propozycji do komisji. Podobnie miała się sprawa ze zmianą nazwy ulic. Chodziło tu o

sprawdzenie poprawności gramatycznej.

Z omawianych uchwał najczęściej kontrowersji wzbudził projekt zatwierdzający założenia do planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego. W założeniu radni mieli podjąć decyzję o usprawnieniu ruchu kołowego w Legnicy. Ostatecznie uchwała w tej sprawie mówi o wykorzystaniu i poprawieniu jakości dróg już istniejących, celem odciążenia ulicy Jaworzyńskiej i malej obwodnicy w ruchu miejskim.

W myśl uchwały Rady Miejskiej w Legnicy ma być utworzony "Bank Komunalny SA". Akces do wejścia w przedsięwzięcie zgłosiło pięć osób fizycznych i prawnych. Bank ma w założeniu spełniać

Dokończenie na str. 3

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

\* Serbia oskarżyła rząd niemiecki o sprzedaż Chorwacji kilkudziesięciu samolotów bojowych typu MiG z wyposażenia byłej Armii Ludowej NRD

\* Parlamentarzyści Litwy, Łotwy i Estonii opowiedzieli się za jak najszybszym wycofaniem wojsk radzieckich z terytorium swoich republik.

\* Premier Chin, Li Peng przybył z wizytą oficjalną do

Włoch. Podróż ta wywołała liczne protesty ze strony organizacji przeciwnych normalizacji stosunków z komunistycznym reżimem.

\* Prezydent Lech Wałęsa wraz z małżonką i dziećmi udał się na zasłużony zimowy urlop.

\* 30 i 31 stycznia premier Jan Olszewski uda się z wizytą do Włoch. W programie m. in. spotkanie z papieżem.

## GALERIA SATYRYKONU





## Wieści z legnickiego Ratusza

\* 22 stycznia br. odbyło się w Męcince spotkanie wójtów gmin Męcinka i Paszowice oraz Prezydenta Miasta Legnicy w sprawie określenia wspólnego programu działania dla rozpropagowania turystycznego i rekreacyjnego Pogórza Myślińskiego.

Postanowiono, że jeszcze przed tegorocznym letnim sezonem turystycznym wydany zostanie folder propagujący ten piękny region - doskonały do turystyki i wypoczynku młodzieży i dorosłych. Możliwa byłaby także w przyszłości budowa schronisk - dzisiaj funkcjonuje tylko jedno, młodzieżowe z 30 miejscami. Jednym z lepszych miejsc na schronisko jest Góra Rosocha k. Stanisławowa i obiekty po byłej radiostacji. Należy jednakże oczekiwać, że znacznie szybciej utworzy się "wsie turystyczne", o idei których mówiono na poprzedniej naradzie w Legnicy. Wójt Męcinki zgłosił już deklarację pierwszych rolników ze swego terenu, którzy przygotowują pokoje do wynajęcia dla turystów. Zgłoszenia pochodzą ze wsi Muchów, Pomocne, Stanisławów,

Kontratów i Myślinów.

Dla pełnego udostępnienia Pogórza trzeba jeszcze dostosować komunikację. Na początek planuje się utworzenie "zielonych linii" na wypoczynek sobotnio-niedzielny.

Osobnym problemem jest zamknięty obszar polowań dewizowych. Ten obszar łowiecki zajmuje ponad 10 tys. ha, najpiękniejszą część Pogórza i powinien zostać zmniejszony do granic takich, aby tereny te można byłoby udostępnić turystycznie młodzieży.

\* 27 stycznia br. odbyła się dwudziesta dziewiąta sesja Rady Miejskiej w Legnicy, podczas której podjęto między innymi uchwały:

- w/s zmiany uchwały zatwierdzającej założenia do planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego,
- utworzenia Legnickiego Banku Komunalnego SA,
- likwidacji Terenowego Zespołu Usług Projektowych,
- określenie wysokości sumy, do której Zarząd Miasta może samodzielnie zaciągać zobowiązania.



## Wieści ze złotoryjskiego Ratusza

\* W 1991 roku zarejestrowano w złotoryjskim Urzędzie Stanu Cywilnego 1058 urodzeń. Zgonów było 380. W związek małżeński wstąpiło 206 par. Jak dotąd w styczniu urodziło się 64 dzieci. Liczba zgonów wynosi 20. Zawarto 17 małżeństw.

\* Ponad czterysta wykroczeń ujawniła złotoryjska Straż Miejska istniejąca od grudnia ubiegłego roku. O ile na początku wykroczenia karano

upomnieniami, to od stycznia funkcjonariusze SM zaostczyli swoją działalność. W ciągu trzech pierwszych tygodni tego roku złotoryjscy "szeryfowie" nałożyli mandaty na sumę około 3 mln. zł. Jak na razie skierowano tylko jeden wniosek do kolegium. Straż Miejska główny nacisk kładzie na sprawy administracyjno-porządkowe, nie chce jednak wkraczać w kompetencje policji.

## DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE



Legnica 1970, ul. św. Jana

## KRONIKA POLICYJNA

### Legnica

\* 25 stycznia na skrzyżowaniu Dziennikarskiej (d.Galińskiego) z Chojnowską w czasie jazdy zapalił się polonez prowadzony przez Ryszarda N. Ogień ugasili strażacy. Straty oszacowano na 8 mln. zł.

\* 25 stycznia złodzieje włamali się do zaparkowanej przy ul. Piotra i Pawła mazdy na wałbrzyskich numerach rejestracyjnych. Skradli trzy zestawy kamer z monitorem typu guard system. Łączna wartość złodziejskiego łupu wyniosła 17 mln. zł.

\* W nocy z 24/25 stycznia z niestrzeżonego parkingu przy ul. Jordana złodzieje skradli volkswagena passata nr rej. LGW 35-59, koloru miodowego. Wartość prawie nowiutkiego samochodu wynosi 150 mln. zł.

### Jawor

\* 26 stycznia ok. 3 nad ranem w Udaninie zapaliła się stodoła należąca do Kazimierza Ch. Spłonęło 5 ton siana. Znacznemu nadpaleniu uległa też konstrukcja dachu. Strażacy stwierdzili, że pożar wybuchł w efekcie zwarcia w sieci elektrycznej. Straty oszacowano na 15 mln. zł.

## NARYBEK ROŚNIE

Przekonuje nas o tym zdarzenie jakie odnotowały kroniki policyjne w sobotnie popołudnie w Złotori.

Ok. 11.20 do wychodzącej z Biblioteki Publicznej Janiny L. podbiegło dwóch chłopców w wieku dwanaście-trzydzieści lat. Jeden z nich wyrwał niczego nie spodziewającej się kobiecie torbę z zakupami. Wyspał zawartość na chodnik i zabrał tylko portfel zawierający 300 tys. zł. Chłopcy zbiegli nim Janina L. zdążyła wszczać alarm,

## Młodzieżowy Dom Kultury zaprasza

Ta znana i ceniona, szczególnie przez młodzież, lubińska placówka zaprasza wszystkie dzieci i młodzież, która pozostała w mieście, do udziału w atrakcyjnie zapowiadających się imprezach, przygotowanych na czas ferii zimowych. Wśród nich, znajdują się zajęcia sportowe, nauka gry na gitarze i pianinie, zajęcia w kole komputerowym oraz inne atrakcje. Będą wyświetlane również ciekawe pozycje filmowe. Zapraszamy wszystkie dzieci i młodzież przypominaemy - DOM KULTURY mieści się w uroczym zabytkowym budynku przy ul. Odrodzenia 32. Szczegółowe informacje - telefon 44-10-98.



## WIEŚCI Z KOMBINATU

### Reforma GHSZOZ

Wraz z restrukturyzacją KGHM, ma ulec przekształceniu cała otoczka przemysłu miedziowego. Ostatnio szef - KGHM powołał swego Pełnomocnika d/s Kombinackiej Służby Zdrowia. Stanowisko to powierzono mgr. Joachimowi Szymczakowi, dotychczasowemu dyrektorowi pracowniczemu w ZG "Lubin". W najbliższych tygodniach ma on opracować program zmian w Górniczo-Hutniczym Specjalistycznym Zespole Opieki Zdrowotnej. J. Szymczak zakłada, że przeprowadzona reforma, nie będzie polegała na zamykaniu przychodni i oddziałów szpitalnych, musi natomiast doprowadzić do lepszego wykorzystania istniejącego potencjału. Przewiduje m.in. odpłatne świadczenie usług medycznych mieszkańcom regionu oraz pracownikom pozakombinackich firm.

### Nowy związek

Już w trzech zakładach KGHM: kopalniach "Lubin" i "Sieroszowice" oraz Zakładzie Transportu branżowe organizacje związkowe rozwiązały się, wyrażając jednocześnie wolę wejścia całymi składami osobowymi do nowo powstającego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego.

Organizatorzy jednolitego związku zawodowego twierdzą, iż w tej nowej strukturze organizacyjnej skuteczniej będą mogli zabiegać o skuteczniejsze załatwianie spraw pracowniczych w przekształcającym się KGHM.

### Ofiarni z "Legmetu"

Pracownicy legnickich Zakładów Mechanicznych "Legmet", pod względem zarobków, plasują się w dolnej części tabeli płacowej KGHM, ale przodują w ofiarności.

Panie z Biura Obsługi Ruchu zebrały wśród pracowników ponad 2,3 mln. złotych, przeznaczając je na wsparcie akcji zakupu karetki reanimacyjnej dla Legnicy. Na rzecz Wojewódzkiego Szpitala Schozeń Narządów Ruchu Dzieci w Trzebnicy honorowi dawcy krwi i związkowcy przekazali 1 mln zł. Ponad 2 mln. złotych wydano zaś na zakup 34 paczek ze słodyczkami dla sierot z Domu Dziecka w Golonce.

### Zimowisko dla nielicznych

Służby socjalne w kopalniach, hutach i zakładach plecza przygotowały miejsce na zimowiskach nie w poprzednich latach, ale nie na wszystkie znaleźli się chętni. Okazuje się, że tylko nieliczne rodziny stać było na zafundowanie swoim dzieciom takiej przyjemności.

Spadek osób korzystających z wyjazdu na zimowisko notuje się - poza ZG "Rudna" - w wszystkich zakładach. W kopalni "Polkowice" wynosi on 40 proc., zaś w ZRM ponad 50 proc.

Przygotowanie jednego miejsca na dwutygodniowy turnus kosztuje od 1,4 mln w ZM "Legmet" do 1,8 mln w kopalni "Sieroszowice", ale rodzice płacą znacznie mniej - od 200 tys. w "Legmecie" do 600 tys. w ZG "Polkowice". W obu tych zakładach odpłatność jest jednakowa dla wszystkich, niezależnie od wysokości dochodów na członka rodziny. W innych, opłaty są zróżnicowane i sięgają od 70 do 600 tys.

Zimowiska zorganizowane najczęściej w górach, zwłaszcza w Sudetach. Kopalnia "Polkowice" - tradycyjnie już - wysłała pociechy swych pracowników na kolonię zdrowotną we własnym ośrodku wczasowo-sanatoryjnym w Ustroniu Morskim. ZG "Rudna" przygotowała wypoczynek dla dzieci młodszych w Wieluniu. Związkowcy z kopalni "Lubin" wysłali dzieci swych członków na tygodniowy turnus w Czeskiej wycieczki, dopłacając do każdego miejsca 200 tys.

Uczestnicy zimowisk nie będą się z pewnością nudzić. Organizatorzy pomyśleli o wielu atrakcjach. Przewidziano liczne wycieczki, naukę jazdy na nartach, a w niektórych ośrodkach nawet naukę języka angielskiego, bo tak sobie zaczęli rodzice dodatkowo, płacąc za to.

### Pikieta pod Sejmem

28 bm. Trybunał Konstytucyjny rozpatrzy wniosek rządu o zmianę ustawy o organizacji i funkcjonowaniu Związku Zawodowego Górników i innych organizacji dotyczący niezgodności z Konstytucją ustawy o rewaloryzacji rent i emerytur.

Tego dnia, przed gmachem Sejmu, gdzie obradować będzie Trybunał Konstytucyjny, FZZG organizuje pikietę. Uczestniczyć w niej będzie również grupa górników z Zagłębia Miedziowego.



## FERIE Z LILIJKA

(4)

### W krainie legend i baśni

Dziś proponujemy Wam kolejne zadania w ramach Nieobozowej Akcji Zimowej - 1992

#### I Bawimy się w teatr

Na długie zimowe wieczory proponujemy Wam spotkania z bohaterami ulubionych legend i baśni. Mogą one mieć różnorodną formę i styl. Może to być projekcja bajek za pomocą projektora, rzutnika a nawet video lub wspólne czytanie

#### II Quiz - Znam bajki

1. Podaj nazwisko bajkopisarza greckiego uważanego za twórcę bajki.
2. Podaj nazwisko światowej sławy pisarza m. in. autora "Królowej Śniegu", "Dzikich Łabędzi".
3. Jaki tytuł nosi najpopularniejsza opowieść dla dzieci M. Konopnickiej.
4. Podaj imię i nazwisko słynnego bajkopisarza polskiego, jednocześnie biskupa warmińskiego.
5. Podaj imię i nazwisko popularnego grafika, scenografa i malarza zajmującego się głównie ilustracjami książkowymi

książek. Można też zabrać się w teatr, dokonać podziału funkcji i wyboru repertuaru. Należy wybrać reżysera, scenografa, suflera, grupę techniczną i aktorów. Następnie wykonać stroje, dekoracje, urządzić scenę. Gdy wszystko będzie gotowe, należy urządzić próbę generalną, a potem premierę, na którą można zaprosić rodziców, sąsiadów. Scenariuszami mogą być fragmenty legend, bajek, wierszy najbardziej popularnych i lubianych przez Was.

dla dzieci m. in. "Pinokio", "Podróże Pana Kleksa".  
6. Jak nazywa się koleżanka Bolka i Lolka z telewizyjnej dobranocki.  
Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy 5 bajek i baśni dla dzieci. Na rozwiązania czekamy do 2 lutego br. Przypominamy nasz adres: **Harcerski Sztab NAZ "Dom Harcerza" ul. Okrzei 9 59-220 Legnica**  
Czekamy na meldunki o rozpoczęciu działalności zastępów NAZ-92.

Druh

## SESJA RADY MIASTA

Dokończenie ze str. 1

funkcję pobudzającą w gospodarce Legnicy i tworzeniu nowych miejsc pracy. Kapitał, z którym wejdzie Zarząd Miasta wynosi na razie 2 mld. zł. Natomiast z chwilą przejścia siedziby dojdzie jeszcze aport rzeczowy, w postaci budynku.

Uchwałą Rady Miasta został zlikwidowany Terenowy Zakład Usług Projektowych.

Radni uchwalili też wysokość sumy, do której Zarząd Miasta może zaciągnąć poręczenia. Wysokość ta została uchwalona na poziomie pięciu miliardów zł., a jednorazowo nie może być większa niż dwa miliardy.

Podjęto również uchwały o Regulaminie Organizacyjnym Urzędu Miasta, planie pracy

Rady Miejskiej, oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości i nabycie od skarbu państwa nieruchomości zabudowanych.

W części zamkniętej sesji radni debatowali nad uchwałami w sprawie prawa pierwokupu działek i nabycie nieruchomości rolnej.

W chwili zamykania numeru do składu trwały jeszcze obrady w kilku istotnych sprawach. Doniesiemy o tym w jutrzejszym wydaniu GL.

Pierwsza w tym roku sesja Rady Miasta przebiegała w sposób sprawny i kompetentny. Zauważyliśmy, że ta sesja była dobrze przygotowana pod względem merytorycznym.

### Miejski Ośrodek Trzeźwości - już działa!

Kilka dni temu, z inicjatywy prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego, powołany został do życia Miejski Ośrodek Trzeźwości. Swoją działalność opiera na fundamentach Klubu Abstynenta "Ariadna".

Nie od dziś wiemy, z jakimi problemami borykają się ludzie, dotknięci chorobą alkoholową. Dlatego też prezydent Lubina postanowił pomóc tym ludziom, przyznając Stowarzyszeniu nowe pomieszczenia na tę placówkę. Mieści się ona w budynku OSIR-u przy ul. Odrodzenia.

Stowarzyszenie to chce pomagać alkoholikom w uniezależnieniu się od tego nałogu. Każdy z nich otrzyma fachową pomoc od psychologa oraz

od ludzi, którzy potrafili przezwyciężyć tę chorobę.

Podczas spotkań klubowych i uczestnictwie w licznych imprezach sportowo-rekreacyjnych, ludzie - dotąd samotnie walczący z nałogiem - będą mieli okazję do spotkania się z ludźmi im życzliwymi.

Jeśli chcesz otrzymać nową receptę na życie, jeśli chcesz uzyskać pomoc w wyrwaniu się z nałogu, przyjdź. Klub Abstynenta "Ariadna" mieści się przy ul. Odrodzenia 28b - skrytka pocztowa 449.

Warto dodać, że w ośrodku tym znajdują miejsce zarówno ludzie chorzy jak i młodzież. Tu, można pograć w szachy, tenis czy inne gry sportowe.

(ale)

### "Milana" próba reanimacji

Wczoraj w Sądzie Wojewódzkim odbyła się pierwsza część postępowania układowego pomiędzy "Milaną" a jej wierzycielami. W sali 110 SW zjawili się ich prawie 40. Wierzyciele "Milany" aby odzyskać swe pieniądze muszą zgodzić się na układ, jaki legnicki zakład im zaproponował. Aby zawrzeć ten układ potrzebnych jest ich 55 i muszą reprezentować 2/3 kapitału (długów). Kilku z obecnych nie zgodziło się na zawarcie takiego układu.

Przypomnijmy: "Milana" jest zadłużona u ponad 100 wierzycieli na 32 miliardy złotych. W pierwszej kolejności musi spłacić Skarb Państwa. Dopiero w przypadku zawarcia układu i podjęcia działań mających na celu zebranie środków finansowych może rozpocząć spłatę długów i rozpocząć normalną działalność produkcyjną.

Dopiero druga część postanowienia w sprawie układu zadecyduje co stanie się z "Milaną". Wczoraj natomiast najwięksi wierzyciele powołali Radę Wierzycieli, która będzie nadzorować działania dłużnika.

### Szkolny Karnawał

Trudna sytuacja w jakiej znalazła się polska oświata nie spowodowała na szczęście zakłóceń w dotychczasowych tradycjach. O tym, że można nawet urządzić bal noworoczny przekonali się (23 bm) uczniowie klas I-VIII w Szkole Podstawowej w Kotli. Komitet Rodzicielski, grono pedagogiczne i Gminny Ośrodek Kultury w osobach: dyrektora Jana Baranieckiego oraz: Sławomira Majewskiego i Jacka Gołowskiego urządzili dzieciarni prawdziwy Karnawał. Wielkie brawa.

## TAKSÓWKA 1001



(70)

Jerzy czujnie przysłuchiwał się rozmowie. Po raz drugi uspokoił się, kiedy Gajewski - wychodząc już - prosił Koleckiego o każdy, nawet najdrobniejszy sygnał o żonie. Kolecki przytakiwał i obiecywał, że może na niego liczyć, że jak tylko będzie coś wiedział, to zaraz da sygnał. Przyjął nawet kartkę z numerem telefonu, pod którym ktoś od Gajewskiego będzie oczekiwał na sygnał i informację.  
- Ależ kłamie jak najęty - mruknął do siebie.  
- Co się stało Jerzy - zapytała cichutko Agata, słysząc wyszeptane słowa.  
- Nic, ja tylko tak do siebie. Nie jest źle - powiedział jej cichutko na ucho. A teraz cicho, niech wyjdą.

Na korytarzu rozległy się kroki. Obaj mężczyźni szli w kierunku wyjścia. Ich głos stawał się coraz wyraźniejszy, i nie tak przytłumiony jak wcześniej.

Gajewski, zegnając się, rzucił jeszcze na koniec.

- Słuchaj, jeżeli się na tobie zawiodę, to wiesz czym to się skończy?

- Nie strasz - po raz pierwszy w głosie Koleckiego Jerzy usłyszał stanowczość i zniecierpliwienie - powtarzam nie strasz. Jak będę ci mógł pomóc, to pomogę, ale bez gróźb. Doskonale wiesz, że kto jak kto, ale ja "bojki" przed tobą nie mam. Ten złodziejski slang bardziej do Gajewskiego przemówił, niż dotychczasowe obietnice, bowiem zaczął się mitygować:  
- No, przecież wiesz, że nic złego nie miałem na myśli. Chcę się tylko upewnić, że nie odmówisz mi pomocy. Do kogo

mam się zwrócić, jeżeli nie do ciebie. To jest prośba, a nie żaden rozkaz, czy wymuszenie. Chyba mnie zrozumiałeś?

- Lepiej, niż ci się wydaje - Kolecki był nieustępliwy, nie spuszczał z tonu, teraz on był górą, a Gajewski w odwrocie.

- Już ci powiedziałem, jak tylko dowiem się coś, co cię będzie interesowało, to od razu dostaniesz cynk.

I to była cała kwintesencja ich rozmowy. Po zamknięciu drzwi, wszyscy odetchnęli. Kolecki otworzył skrytkę, w której ukryli się Jerzy i Agata.

- No, wychodźcie już, na co czekacie. Nogi wam chyba już urosły - zażartował Kolecki - Już po strachu, mężuś pojechał na dalsze poszukiwania.

- Ale pani Agatko - zwrócił się do dziewczyny - wściekły jest jak diabeł ten pan mężuś. Nie chciałbym być w waszej skórze, jak was dopadnie.

Jerzy trzymał jeszcze w ręku rosyjski automat.

- Jerzy, tę pukaweczkę, to raczej zostaw i zapomnij żeś ją kiedykolwiek widział. Tę przyjemność to mi chłopie zrobisz?

- Nic nie widziałem, nic nie słyszałem - Jerzy się uśmiechnął - ale tak na marginesie, skąd wzięłeś tę zabawkę?

- Chłopie, tego typu zabawek w Legnicy mnóstwo. Chodzi tylko o forszę i dotarcie.

- To ile dałeś za ten specjalny pistolecik?

- Oj dużo, dużo. Ciebie nie byłoby stać na taki zakup. Ale jak byś chciał coś mniejszego, ale równie skutecznego, możemy załatwić na poczekaniu.

- Nie, aż taki potrzebujący to ja nie jestem. Starczy mi na razie twoja gazówka.

- To trzymaj ją sobie na zdrowie. Ale wracając do was. U mnie już raczej nie możecie pozostać. Musicie dawać dyla.

- To wiem doskonale, zaraz wychodzimy. Zamiana samochodu jest nadal aktualna?

- zapytał Jerzy.

- Tak jak uzgodniłem. Tu się nic nie zmienia. Aha, jeszcze jedno, dam ci adres dobrej meoty, tam was nikt nie znajdzie.

- To gdzie nas chcesz wysłać, na Księżyc. Chyba tylko tam nas nie znajdzie ten milusiński gangster.

- Może nie na Księżyc, ale coś koło tego - Kolecki się roześmiał.

- To znaczy gdzie? - Jerzy był wyraźnie zaintrygowany.

- Ni mniej, ni więcej tylko ukryjcie się w najbardziej eleganckim w naszym mieście burdelu.

- Co, w burdelu? Czyś ty oszalał? - Jerzy aż wzdrygnął na myśl o tym pomysle Koleckiego.  
- A jak myślisz. Pod latarnią najciemniej. (cdn)

# Bez sowieckiej histerii...

Z Nazimem Rudkowskim, prokuratorem Prokuratury Wojewódzkiej w Legnicy, zajmującym się nadzorem instancyjnym - a także konsultacją - w sprawach związanych z obrotem prawnym z zagranicą, rozmawia Zbigniew Jakubowski.

★ Proszę wybaczyć, ale dla laika w sprawach prawa, przedstawienie zakresu Pana czynności służbowych, może być niezrozumiałe. Czym się więc pan zajmuje?

- Generalnie rzecz ujmując, całokształtem czynności prokuratorskich dotyczących stosunków między obywatelami naszego kraju a obcokrajowcami.

★ Panie prokuratorze, czy w takim razie prawdą jest ta opinia bardzo często wygłaszana w różnych kręgach społeczeństwa naszego regionu - że w zastraszającym tempie rośnie liczba przestępstw z udziałem obywateli innych krajów, a zwłaszcza z udziałem obywateli b. ZSRR?

- Rosnąć na pewno rośnie, ale daleki byłbym od stwierdzenia, że ten przyrost odbywa się w tempie zastraszającym. Wskaźnik dynamiki jest duży. Za pierwsze trzy kwartały 1991 roku wyniósł on 143, przy ogólnym spadku dynamiki przestępstw w naszym województwie. Ale to jest magia małych cyfr. Posługując się już nie wskaźnikami a konkretnymi liczbami, to mogę powiedzieć, że w 1989 spraw OZ (Obrót Zagraniczny - przyp. red.) było łącznie 200, a w 1990 było 280, a zatem wskaźnik był w tym roku jeszcze wyższy. Żeby lepiej zobrazować ew. skalę problemu lub raczej marginalność tego zjawiska powiem, że liczba spraw OZ stanowi - w omawianym okresie - zaledwie 2,4 procenta ogółu spraw. Czyli zgodzi się pan ze mną, że mówimy o zjawisku naprawdę marginalnym. Nie jest to straszny problem, jakby się na pozór wydawało. Oczywiście, mówiąc o tych sprawach nie można pominąć kwestii szkodliwości przestępczych czynów, a także ogromnego odzewu społecznego na ten rodzaj spraw. Z tym, że wracając do zasadniczego pytania - bo posiłkując się cyframi miałem na myśli całokształt spraw OZ - to w odniesieniu do sprawców, obywateli b. ZSRR, to oni stanowią trzy czwarte czynów OZ.

★ Czy są jakieś wyjątkowe, specyficzne czynniki wpływające na wzrost tej grupy czynów przestępczych?

- Oczywiście, że wzrost spraw OZ jest związany z tym, że generalnie wzrosła liczba przestępstw w naszym województwie, ale jest dość charakterystyczny aspekt wpływający na wzrost właśnie OZ-ów. Ten najistotniejszy, to otwarcie granicy przede

wszystkim na Wschodzie, co sprawiło, że na teren Polski zaczęła napływać ludność b. ZSRR. Zwiększył się także ruch turystyczny i tranzytowy z Zachodu. W moim przekonaniu wzrost przestępstw tego rodzaju jest adekwatny do wzrostu ruchu turystycznego w naszym kraju. Zwłaszcza jeżeli chodzi o przestępstwa drogowe.

★ Powiedział pan, że trzy czwarte ogółu spraw OZ dotyczy obywateli b. ZSRR. Czy ci obywatele w tego rodzaju sprawach w większości są stronami pokrzywdzonymi czy też popełniającymi przestępstwo?

- Na szkodę obywateli naszego kraju popełniono, z łącznej ilości przestępstw, 23,8 proc., natomiast na szkodę obywateli obcych (także b. ZSRR) popełniono 76,1 proc. przestępstw. 66,3 proc. na szkodę b. ZSRR. Dane te dotyczą lat 1989 -1991 -trzy kwartały.

★ Czyli w kontaktach z Polakami pokrzywdzonymi są w większości obcokrajowcy?

- Tak na to wygląda. Obalają te cyfry bardzo rozpowszechniony stereotyp, że to Polacy są szczególnie pokrzywdzeni w międzynarodowych stosunkach. Zupełnie inny jednak jest odbiór społeczny tego typu czynów. Inny jest wydzźwięk.

★ Ludzie bardzo często w sytuacjach kiedy jest mowa o obcokrajowcach -tu mam na myśli obywateli b. ZSRR -są przekonani, że wysiłek polskiego wymiaru sprawiedliwości i tak pójdzie na marne, gdyż mało kto wierzy, że obywatel -przestępca przekazany stronie np. radzieckiej zostanie ukarany. Czy w jakiś sposób strona polska ma możliwość kontrolowania tego, co się dzieje z przestępcą, który dokonał np. rozbój na Polaku, a następnie został przekazany władzom b. ZSRR?

- Należałoby w tego typu sprawach stosować domniemanie wynikające z treści umów międzynarodowych. Umowy zawarte między rządem naszego kraju a rządem b. ZSRR określają sposób, tryb informowania się o wynikach postępowania prowadzonego u nas przeciwko obywatelowi ZSRR i na odwrót. Na pewno nikt nie unika odpowiedzialności.

Tylko, że jest grupa przestępstw, za które u nas przestępcę spotyka surowsza kara niż w b. ZSRR. Mogę powiedzieć jednak z całą odpowiedzialnością, że sprawy przekazane radzieckiej jurysdykcji bądź ściganiu, są każdorazowo wszczynane. Ale podobnie

jak i u nas niekiedy kończy się na umorzeniu. Tam, w prawie radzieckim też jest przepis mówiący o znikomym stopniu szkodliwości czynu przestępczego.

Dodam jeszcze, że w przypadku popełnienia przestępstwa przez żołnierzy wojsk b. ZSRR czasowo stacjonujących w naszym kraju, przestępstwa na szkodę b. ZSRR bądź obywateli tego kraju -są to czyny podlegające wyłącznie jurysdykcji radzieckiej i te sprawy najczęściej do nas nie trafiają, a jeżeli już trafiają, to przekazujemy je stronie radzieckiej.

Turyści jak i wojskowi za przestępstwa odpowiadają na ogólnych zasadach prawnych. Natomiast, jeżeli żołnierz wojsk czasowo stacjonujących w naszym kraju dokonuje przestępstwa na szkodę naszego kraju, bądź na szkodę obywateli naszego kraju -wówczas sprawy te podlegają naszej jurysdykcji. Jeżeli czyn został dokonany w trakcie wykonywania czynności służbowych - sprawę prowadzi właściwa prokuratura wojskowa. Przestępstwa popełnione poza czynnościami służbowymi, a także popełnione przez cywili wchodzących w skład wojskowego kontyngentu -tymi sprawami zajmujemy się my. Jeżeli strona radziecka zwróci się do nas o przekazanie takiej sprawy -wówczas w duchu życzliwości taka sprawa może zostać przekazana. Było to dość rozpowszechnione do pierwszego kwartału 1991 roku. Teraz czynimy tak bardzo rzadko.

★ Czy nie obawia się pan, że wraz z opuszczeniem naszego województwa przez wojska b. ZSRR, będzie pan...bezrobotny?

- Niestety, ale to jeszcze nam nie grozi. Choćby z tego powodu, że sprawy OZ nie dotyczą tylko spraw związanych z pobytem w Polsce wojsk b. ZSRR. Nic też nie wskazuje, aby miał zmaleć ruch turystyczny. Z tym, że rzecz jasna zmaleje liczba spraw popełnionych przez gości zza Buga. A ponadto już teraz wyraźnie widać, że rośnie liczba OZ związanych z obywatelami np. niemieckimi, którzy najczęściej są sprawcami wypadków samochodowych. Obawiam się więc, że bezrobocie nam nie grozi. A nawet gdyby to znalazłbym sobie inne zajęcia prawnicze..

★ Dziękuję bardzo za rozmowę.

## ZARZĄD MIASTA LEGNICY

### ogłasza konkurs na stanowiska

Dyrektorów Przedszkoli od nr 1-5, 7-11 i 13-25 w mieście Legnicy.

Kandydaci przystępujący do konkursu winni spełnić następujące warunki:

1. wykształcenie pedagogiczne ustalone w rozporządzeniu MEN z dnia 10 października 1991 r. (Dz.U.Nr 98, poz.433),
2. co najmniej 5 letni staż pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze zajęć,
3. dobry stan zdrowia.

Oferty składane przez kandydatów winny zawierać:

1. zgłoszenie do konkursu z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora z podaniem numeru placówki,
2. kwestionariusz osobowy,
3. dokumenty potwierdzające kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w określonym typie placówki przedszkolnej oraz staż pracy pedagogicznej
4. życiorys
5. odpisy osiągnięć zawodowych
6. aktualne świadectwo zdrowia.

Oferty należy składać w Wydziale Organizacyjnym Urzędu Miasta Legnicy, pl. Słowiański 8, II piętro pokój 221 w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

O zakwalifikowaniu się do konkursu i terminie jego przeprowadzenia kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Bliższych informacji udziela Wydział Kultury, Oświaty i Sportu Urzędu Miasta Legnicy, pl. Słowiański 8., I piętro pokój 128, tel. 213-86.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

**mercus**® C.O.LTD

w POLKOWICACH

**ZAPRASZA**

DO HURTOWNI NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH  
OFERUJEMY

W bogatym asortymencie  
i  
po atrakcyjnych cenach

\* wódki

\* wina

\* piwa

i inne napoje alkoholowe

Szczegółowe informacje :  
POLKOWICE, telefon 47-23-44

# Legnicki proces stulecia.

## HERBATA U PROKURATORA

W piątkowej relacji z rozprawy (22 stycznia br.) w procesie o zabójstwo Piotra Ch. skoncentrowałem się głównie na postawie świadka Sebastiana K. Sądzę jednak, iż należy się naszym Czytelnikom pełniejszy obraz wydarzeń z środy w Sądzie Wojewódzkim w Legnicy. A działo się tego dnia sporo - tak przed, jak i w sali 110 legnickiego Sądu.

Zaczęło się już z samego rana. Tlum oczekujący na rozprawę jakby wrzał. Czuto się atmosferę swego rodzaju podniecenia. Najpierw dwóch mężczyzn stojących bardzo blisko drzwi wejściowych do sali rozpraw rozpoczęło dziwny spór. O mały włos Ci - zdawałoby się dorośli mężczyźni, o czym miały świadczyć przypruszone siwizną skronie - nie pobili się. Wysłali się nawzajem po zapalki... A ludzie patrzyli jak na sztubaków z siódmej klasy szkoły podstawowej. Ale oni się nie wstydzili...

Później krążyła wśród oczekujących wieść, że na rozprawie nie będzie Agnieszki N., która miała zeznawać w konfrontacji z Sebastianem K. Ponoć związała z domu... Informacji tej jednak nie potwierdził sędzia **Zdzisław Pachowicz**, który stwierdził, że na rozprawie była matka Agnieszki N., usprawiedliwiając nieobecność córki. Niestety nie udało nam się z nią porozmawiać na ten temat, gdyż w ostatniej przerwie wybiegła wzburzona z sali...

W trakcie rozprawy obserwowaliśmy subtelną szermierkę pytań do pani psycholog. Szymierkami byli: **prokurator Michalak, pani Anna Ch. i obrońcy**. Pani psycholog musiała więc wstrzymać tę potyczkę o właściwości prawne. Najważniejsze w tym wszystkim stało się określenie stopnia podatności Sebastiana K. na sugestie. Dowiedzieliśmy się zatem, że Sebastian K. podatny jest przede wszystkim na sugestie grona rówieśników, czyli nie posiada cech przywódczych: Może jednak ulec sugestii w sytuacji zagrożenia...

Wobec tego obrona wyraźnie zmierza ku stwierdzeniu wymuszenia zeznań świadków w śledztwie. Sebastian K. bardzo

często odpowiadał, że to lub tamto ktoś mu kazał, czy też powiedział. Oczywiście najczęściej mówił o policjantach i prokuratorze... A naradzał się z Marcinem N. Prokurator więc pytał, w jaki sposób przewidzieli tok rozprawy (choćby treść pytań)... Ale Sebastian K. w tym momencie milczał.

Typowa to forma prezentacji przed Temidą świadków odsiadujących własne wyroki. Oni jakby już wiedzieli, że siedzą niewinni w aresztach i więzieniach, a winę za ich krzywdę (która jest złem tego świata) ponoszą gliniarze i prokuratorzy. Dlatego nie było w tym dziwnego, gdyby nie herbatka u prokuratora. Otóż, w trakcie jednego przesłuchania prokurator **Leonard Michalak** poczęstował Sebastiana K. I to się stało przyczyną kolejnych dywagacji obrońców. Dlaczego właśnie wtedy herbatka, skoro wcześniej nikt go nie odwiedzał...?

Sebastian K. jest typem straconego dla normalnej rzeczywistości młodzieńca. Przed Sądem potulny jak baranek, a poza nim... Wystarczy wspomnieć, że uczestniczył w dwóch morderstwach. I tnie trupa, bo on nie wie, nie rozumie... Te szeroko otwarte oczy...

Kiedy Robert M. przebywał z nim w schronisku dla młodzieży w Głogowie, to rozmawiali jedynie o tym za co siedzą i jak było...

Z ciekawostek z środy w sali 110 legnickiego Sądu Wojewódzkiego warto odnotować list oskarżonej Bożeny M. o jej proteście w formie głodówki... Przed Sądem jednak powiedziała, że je (śniadanie zjadła) i "aż za bardzo" rozumie skutki takich protestów.

Kolejna próba obrońcy Roberta H. uchylecia aresztu jego klienta skończyła się niepowodzeniem. Następna tura legnickiego procesu stulecia odbędzie się 19, 20 i 21 lutego br. Na razie króluje wśród świadków amnezja i postanowienia o odwołaniu zeznań. Ale proces dopiero nabiera tempa.

Tomaz SZEWCZYK

## Herbatka z azbestem?

Złotoryja posiada niewątpliwie najlepszą pod względem smaku wodę do picia w województwie. Na jej bazie kilka lat temu ruszyła produkcja wody mineralnej "Lena". Woda ta posiada podwyższoną mineralizację. Czerpana jest ona ze studni głębinowych znajdujących się pomiędzy Nową Ziemią a Jerzmanicami Zdrój. Dwoma wodociągami przesyła się ją do

Złotoryi. Dotarła do nas informacja, że jeden z nich (młodszy) wykonany jest z rur betonowo-azbestowych. Azbest jak wiadomo jest substancją szkodliwą dla ludzi. Czy obecność tej substancji w rurach doprowadzających wodę do miasta zagraża zdrowiu mieszkańców, postaramy się w najbliższym czasie dowiedzieć.

## Prezentujemy (2)

Jeden, z bardziej popularnych zespołów folklorystycznych w województwie, powstał w sierpniu 1982 roku i w najbliższych miesiącach obchodzić będzie swoje dziesięciolecie. Z skrupulatnie prowadzonej Kroniki dowiadujemy się, że założycielami były: "szefowa" Regina Wyrwas, Krystyna Płocienniczak, Janina Helwig, Marta Hałęga, Leokadia Pastucha, Irena Adamczuk. Pierwszym akompaniatorem został Marian Żydek. W rok później (20 czerwca) do grupy doszły: Krystyna i Wanda Niecieckie, Maria Szymańska i Genowefa Karpińska. W dwa miesiące później odchodzi Marian Żydek, a pojawiają się: Ryszard i Wincenty Sosnowscy oraz Antoni Sobolewski.

W marcu 1984 roku nowy instruktor muzyczny Waldemar Gorzelańczyk tworzy kapelę. Sam gra na akordeonie, a współpracują z nim: Edward Górski (I skrzypce), Wincenty Sosnowski (II skrzypce), Antoni Sobolewski (bęben) i Zbigniew Górski (II akordeon). Zespół w nowym składzie zaczyna pokazywać się na zewnątrz. 24 czerwca 1984 roku w czwartym prze-

## Chociemyśl

glądzie zespołów folklorystycznych w Głogowie zajmuje trzecie miejsce, w konkursie na obrzęd weselny otrzymuje nagrodę ... 10 tys. zł. Rok później - w Złotoryi - zwycięża w konkurencji przyśpiewek oraz otrzymuje wyróżnienie za kapelę i wypiek. W czerwcu 1986 roku na szóstym przeglądzie wojewódzkim w Legnicy wyróżnienie za piosenkę i stoisko to oryginalnym sprzętem gospodarstwa domowego. Tym razem z "nowopozyskanymi": Grażyną Nieciecką i Anną Momot.

W następnym okresie równie głośno o Chociemyślu: 86 r. - nagroda za różgę weselną w przeglądzie o puchar dyrektora WOPR Piotrowice, 87 r. - puchar tegoż dyrektora, 89 r. - nagroda za tradycyjny napój ludowy w przeglądzie wojewódzkim, 90 r. - indywidualna nagroda dla Krystyny Płocienniczak za ludową piosenkę obrzędową oraz ponownie puchar dyrektora WOPR Piotrowice, 91 r. - udział w ogólnopolskim przeglądzie w Kielcach.

Po licznych zmianach osobowych w skład zespołu wchodzi: Regina Wyrwas, Krystyna Płocienniczak, Mar-

ta Szalęga, Leokadia Pastucha, Irena Adamczuk, Krystyna Nieciecka, Elżbieta Lipska, Michał Bryndzoła i Jacek Nieciecki, a instruktorem jest nadal Waldemar Gorzelańczyk.

Jak trzy inne zespoły (Kotla, Grochowice, Skidniów) działające w gminie Kotla, Chociemyśl nie może narzekać na trudności finansowe. Muzykującym towarzystwem bardzo dobrze opiekuje się Rada Gminy, Bank Spółdzielczy i GS Głogów, a wypróbowaną od lat przyjaciółką jest wójt Czesława Kozłowska. Oby więcej takich opiekunów!

W dziesięcioletniej historii wiele smutnych i wesołych chwil. O pierwszych nikt nie chce wspominać. O drugich mówi się często. I tak po sukcesie w Złotoryi urządzono występy na... asfalcie. Podczas ostatniego (grudniowego) nagrania radiowego p. Krystyna Nieciecka była tak przejęta swoją rolą, że na przemian sypała gościom do herbaty cukier... i sól. Było dużo śmiechu i zabawy. Te właśnie elementy na codzien towarzyszą rozśpiewanemu zespołowi z Chociemyśla.

(mar)

## Legnickie wspomnienia

### Niezawodna rekomendacja...

Legnica wreszcie doczekała się swego pisma z prawdziwego zdarzenia (to znaczy z prawdziwego zdarzenia... lokalnego). Zaczynają się bowiem ukazywać "Wiadomości Legnickie", najpierw po 1954 roku jako dwutygodnik - redagowany zupełnie społecznie - pod patronatem Frontu Jedności Narodu. Powstanie pisma było możliwe, bowiem właśnie w 1954 roku zrodziła się w kraju koncepcja tworzenia gazet powiatowych, wykorzystując terenowe Kluby Korespondentów Robotniczych i Chłopskich. I tak, pierwszym społecznym redaktorem naczelnym "Wiadomości Legnickich" został Alojzy Waclawek - przewodniczący terenowego KKRiCh.

Trzon dwutygodnika stanowili w tym czasie: Adela Kordys, Albin Korczyński, Anna Matuszczak, Adam Mierziński, Ignacy Pressler. W listopadzie 1957 roku, po "odwilży", "Wiadomości Legnickie" przechodzą pod Sekcję Prasową Miejskiej Rady Narodowej, otrzymują skromną dotację i ukazywać zaczynają się jako tygodnik. Redaktorem naczelnym

zostaje Adela Kordys, sekretarzem redakcji Alojzy Waclawek. Pozostała kadra gazety stanowili: Anna Matuszczak, Krystyna Franusz, Romuald Nader, Bronisław Freidenberg. Stale współpracują z pismem (wchodząc do rady redakcji) - Ignacy Pressler, Waclaw Topoliński, Walerian Waszak, Michał Domagała, Lesław Miller, Elisz Feldman. Pisać do wiadomości zaczynają też dziennikarze z wyrobionymi już nazwiskami, między innymi Klemens Krzyżagórski - w tym czasie laureat nagrody Bruna, Czesław Ostańkiewicz, Jakub Opoczyński, Dionizy Sidorski, Zbigniew Krempf, Romuald Gomerski...

"Wiadomości Legnickie" zajmowały się praktycznie wszystkim. Nie przeoczyły żadnej sprawy, którą aktualnie żyli mieszkańcy miasta - kto, z kim, gdzie, ile razy i dlaczego? Oczywiście, niektórzy zarzucali tygodnikowi i to, że jest za bardzo plotkarski. Ale czy dla lokalnej prasy może być to w ogóle zarzut? Zwłaszcza, że gazeta była czytana, nakład systematycznie rósł.

W zdobywaniu czytelników,

"Wiadomości Legnickie" miały często też i innych, cennych sojuszników. Oto, któregoś dnia kioskarki zaalarmowały redakcję, iż nakład poszedł jak woda, że ludzie domagają się gazety. W ślad za sygnałem kioskarek redakcję zaczęły odwiedzać mieszkanki Legnicy, głównie panie w wieku raczej dojrzałym... Niektórzy dziennikarze tygodnika - zwłaszcza ci młodszy - poczuli się prawie szczęśliwi. Każdy z nich bowiem w duchu był przekonany, iż to tylko dzięki jego genialnym artykułom popyt przewyższył podaż. Tymczasem... W numerze, który rozszedł się tak szybko i bez reszty, zamieszczony został fotoreportaż z rajdu nocnego dziennikarzy i funkcjonariuszy milicji po legnickich melinach i spelunkach. I któryś z księży parafii św. Jana, wygłaszając kazanie na temat ogólnego upadku obyczajów i powszechnego zepsucia wspominał... "nawet "Wiadomości Legnickie" o tym piszą"... No i czy po takiej rekomendacji pisma, miał prawo nie podskoczyć jego nakład??

B.F

## Hipner między kangurami

Jeszcze trzy lata temu wydawało się, że Mirosław Hipner, szczypiornista Miedzi, po zejściu z parkietu rozpocznie działalność gospodarczą tzw. zapiekankową razem ze swym serdecznym kumpem Adamem Butrymem.. Proza życia okazała się niezbyt sprzyjająca biznesowemu planom...

- Na sporcie specjalnie się nie dorobiłem, zresztą nigdy nie traktowałem sportu jako sposobu na ustawienie się w życiu - wspomina Mirosław Hipner. - Grałem dla frajdy, dla wrzasku trybun. Byłem naiwny? Może tak, a może po prostu ludzie, którzy w tych latach grali w legnickim szczypiorniaku, byli po trochę ludźmi jakby z innej planety. Nikt w tej naszej paczce nie traktował ręcznej jako sposobu na nabicie sobie kabzy...

Mirkowi było do szczęścia potrzebne tylko jedno: własne, choćby najmniejsze, ale własne mieszkanie. Trudno dziś wracać do tej sprawy. Czy Mirkowi zabrakło wytrwałości w walce o mieszkanie, czy też ówczesni klubowi sternicy uznali, że Hipner jako sportowiec nie zasłużył sobie na pomoc klubu w zdobyciu własnego lokum. Niewykluczone, że mieszkanie było bardziej potrzebne jakiemuś piłkarzowi - tyle, że nie ręcznemu a nożnemu. Było minęło...

☆☆☆

Na pewno Mirek Hipner nie był jakimś cudownym dzieckiem polskiego szczypiorniaka. Nie trafił do kadry, nie podbijał widowni w meczach o najwyższą stawkę. Ale publika na Dolnym Śląsku doskonale znała i doceniała Mirka. Karierę zaczynał w Górniku Złotoryja, skąd wyemigrował do Chrobrego Głogów. W Chrobrym poznał smak drugiej ligi. Mimo, że miał propozycje z kilku ligowych klubów - wybrał Miedź, która stopniowo zaczynała wędrowkę na zasyty tabel. W Miedzi grał bodaj sześć sezonów. Nie był jakimś wirtuozem szczypiorniaka. Solidne rzemiosło poparte sercem do walki. Adam Butrym:

- Mirek? Chyba do końca życia będzie mi się kojarzył z zawodnikiem bezbłędnie egzekwującym rzuty karne. Jak

sięgam pamięcią, miał stuprocentową skuteczność. Teraz takich zawodników ze świecą w rękę szukać. A może to bramkarze są lepsi. Pamiętam też jego pojedynki z Adamem Prociem z Chrobrego. Proć to był facet, który wprost kochał rzeź na boisku. Kiedyś, przed meczem z nami, poszedł w korytarzu do Mirka i na głos powiedział mu, że go tak załatwi, że jego żona nie będzie miała z niego najmniejszego pożytku... Wiesz o jaki typ faulu chodzi? I był mecz. Proć cały czas polował na Mirka, a Mireczek ani razu nie dał się trafić w czule miejsce. I jeszcze Adama Procia dwa razy tak ośmieszył, że po meczu głogowianin aż kipiał ze złości...

W "Miedziance" Hipner przestał grać na przełomie 1988 i 1989 roku. Tak jakoś się wtedy złożyło, że Siemion Połowski miał inne widzenie drużyny. Wizję, w której brakło miejsca dla Hipnera. Oficjalnie mówiło się, że wiek robi swoje. A miał już wtedy Mirek grubo ponad trzydziestkę. Tylko, że miał też zdrowie jak mała który zawodnik. Jednak na trenerskie nie - nie ma siły...

- I tak z dnia na dzień zostałem przeniesiony jakby w inny wymiar życia. Bez treningów, bez meczy, bez wyjazdów. Nie wiedziałem, co zrobić z wolnym czasem. Chciałem coś robić, jakoś zarabiać na życie, ale żona ciągle pokazywała mi poddasze, gdzie mieszkaliśmy, o ile można nazwać to mieszkaniem. Rozumieliśmy się bez słów. Wiedziałem, że jako głowa rodziny muszę wreszcie na serio pomyśleć o rodzinie...

Najpierw wyjechali do rodziny w Szklarskiej Porębie. Ale to też nie było to, co być powinno. W końcu, po raz kolejny zgłosił się w australijskiej ambasadzie i tym razem ku swemu olbrzymiemu zaskoczeniu, urzędnik z uśmiechem na twarzy wręczył mu wizę...

- Moja matka wyjechała do Australii kilka lat wcześniej. Wielokrotnie mnie zapraszała, ale jakoś nie marzyłem o opuszczeniu Polski. Gdybym grał, to na pewno bym nie wyjechał, ale teraz czekałem na ten wyjazd jak na mannę z nieba.

☆☆☆

Mirek nienajlepiej się czuł w roli emigranta. Praca - pracą, ale po pracy coś go dusiło w sercu... Postanowił coś zrobić, żeby nie zwariować z tęsknoty.

- Przeglądałem gazety, i byłem bliski załamania. Nigdzie żadnej wzmianki o handbalu. Myślałem, że wśród kangurów nikt nie zna czegoś takiego jak piłka ręczna. Mijał tydzień za tygodniem... Któregoś razu, poszedłem z kumpem na piwo. Kumpel spotkał kumpla i zaczęli o czymś gadać. Nagle słyszę, że mówią o... piłce ręcznej. Tego tropu nie mogłem odpuścić...

- I tak trafiłem do Adelaidy do klubu The Eagles. W Australii, w pierwszej fazie, rozgrywki toczą się o mistrzostwo stanu. My, bez większych problemów, zostaliśmy mistrzami Związku Południowej Australii. W decydującym o mistrzostwie ub. roku meczu pokonaliśmy drużynę The Roberts 32:28, a ja rzuciłem 17 goli. Zresztą, nie chciałbym się chwalić, ale zostałem też królem stanowych rozgrywek, zdobywając łącznie 190 bramek. Zupełnie nieźle jak na mój wiek, ale też nie można pominąć dość istotnego faktu: poziomu rozgrywek. Australijczycy grają bardzo żywiołowo, ten żywioł po kwadransie zmienia się w totalny chaos i trzeba mieć głowę na karku, by się w tym wszystkim połapać. We wrześniu rozgrywany był finał mistrzostw i mój zespół zajął czwarte miejsce. Ale w przyszłym roku powinniśmy powalczyć o mistrzowski laur tej krainy kangurów.

Mirek Hipner niewiele się zmienił podczas pobytu w Australii. Dlatego nadal jest bardzo skromny. Zapewne owa skromność nie wywołała w nim energii do przyznania się do kilku innych faktów. A mianowicie, że:

- od pół roku Mirosław Hipner nie tylko gra w The Eagles, ale jest też trenerem tej drużyny - takie było życzenie właściciela klubu, który miał powiedzieć, że po raz pierwszy widzi zawodnika, który naprawdę wie, na czym polega nowoczesna piłka ręczna...

- w roku ubiegłym Hipner, jako człowiek z australijskim obywatelstwem, został powołany do kadry narodowej tego kraju...

☆☆☆

- No dobra... To prawda z tą kadra. Też nie spodziewałem się powołania. Z poziomem u kangurów nie jest najlepiej, ale spokojnie można zabrać całkiem przyzwoitą siódmkę. I tu nagle wiadomość, że ja też... Reprezentacja, w wydaniu australijskim, to twardy kawałek chleba. Co trzy tygodnie spotykaliśmy się w australijskim Instytucie Sportu mieszczącym się w Canberze i tam przez kilka dni wspólnie trenowaliśmy. Żeby tam być, trzeba było brać wolne w pracy. A wolne w pracy, to nie tylko utrata iluś tam dolarów, ale przede wszystkim realna groźba utraty dobrej pracy...

Mistrzostwa Azji i Australii w piłce ręcznej w ubiegłym roku odbyły się w Japonii. W grupie Hipnera, siódmka kangurów miała za przeciwników zespoły Syrii, Japonii, Kuwejtu, Arabii Saudyjskiej i Tajwanu. Raz zremisowali, dwa razy byli do przodu, dwa razy do tyłu. Akurat wystarczyło to do zdobycia czwartego miejsca co w nowej ojczyźnie Mirka odebrano jako wielki narodowy sukces.

- Warto było dożyć takiej chwili, jak udział w tych mistrzostwach. Sto tysięcy wrażeń sportowych i pozasportowych. Mistrzami zostali Koreańczycy i oni pojadą do Barcelony. Nie będzie to łatwy przeciwnik. Grają nowoczesną piłkę, przeciw już w Seulu pokonali w eliminacjach NRD i ZSRR...

Piłka ręczna w krainie kangurów powolutku pnie się do góry. Półki co, jest w tym marszu miejsce dla 39-letniego legnickanina. W grudniu, w Australii były piłkarki ręczne Ruchu Chorzów, które zaprosił były piłkarz Albin Mikulski. Jakie było ich zdziwienie, kiedy okazało się, że Polska sportowa, Polska szczypiorniacka ma swojego ambasadora w tych stronach...

- Nie będę mówił, że tęsknię za Polską, za naszym regionem bo to mocno tkwi we mnie... Proszę pozdrowić wszystkich znajomych, moich kibiców, tych, którym co nieco nazwisko Hipner jeszcze mówi. Cześć...

Zbigniew Jakubowski

## Kto da więcej !

Pierwszym olimpijczykiem z województwa legnickiego, który pojedzie do Barcelony, będzie Rafał Chojnowski. Zdobył już piątą kółko olimpijskie! Jeździec (specjalista we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego) z LKS Chjńów, ma już zapewnioną przepustkę na najbliższą Olimpiadę. Niestety, nikt się nim specjalnie nie zainteresował. Nie pomyślano o jego trudnej sytuacji materialnej. Sportowiec został bez

środków do życia. Całe szczęście, że zainteresował się nim Zarząd Gminy Chojnów. Z inicjatywy przewodniczącego Franciszka Mormula, wójta Włodzimierza Bruckiego i inspektora d/s Kultury i Sportu Stanisławy Pakos przyznano mu stypendium - 1,5 mln. zł. Brawo dla gminy, w której ślady winny pójść wojewódzkie władze sportowe. Stać je chyba na trochę więcej.

(mar)

## Uwaga - kibice piłkarscy

W dniach od 28 -30 stycznia, w sali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 13 w Lubinie przy ul. Szpakowej, rozgrywany będzie wielki turniej szkolnych drużyn piłkarskich. Wszystkie spotkania rozpoczynają się o godzinie 8.45, a ich bohaterami będą reprezentacje klas czwartych i piątych. Jest to okazja, aby zobaczyć wspaniałe widowisko i pokibicuj tym młodym, ale bardzo ambitnym piłkarzom.

Organizatorami, tego ciekawie zapowiadającego się turnieju, są: ks. Piotr Dziubczyński, prezes Salezjańskiego Centrum Sportowego "Amico" oraz Paweł Niewodniczański, przewodniczący Rady Miejskiej Lubina.

Zapamiętaj - codziennie od 8.45 w sali Szkoły Podstawowej Nr 13 przy ul. Szpakowej (ale)

## OSTRE STRZELANIE

Strzeleckie mistrzostwa województwa legnickiego odbędą się 1 lutego w Złotoryi. Oprócz gospodarzy spodziewane są reprezentacje Jawora i Legnicy. Zawody odbędą się w siedzibie LOK przy ul. Żeromskiego.

## Warto skorzystać

Turniej tenisa stołowego dla młodzieży z terenu miasta i gminy odbędzie się 8 lutego w Szkole Podstawowej nr 1 w Złotoryi (godz.10.00)

\*\*\*

Złotoryjski OSiR zaprasza na lodowisko na zalewie. W godzinach 11.00-16.00 czynna jest wypożyczalnia łyżew.

\*\*\*

W siedzibie LOK przy ul. Żeromskiego w Złotoryi, w poniedziałki, środy i piątki

## Sprzedam 42 tys. mb. kabla YADY

4 x10 w cenie 3.300 zł. za 1 mb.

tel. 295-45



**FALSTARTY  
SPÓŁKI  
JA-PA**

**ABC KOSZYKOWKI** cz.1



**Bywamy złośliwi**

Przez bardzo długi czas próbowaliśmy zrozumieć dlaczego koszykarki Konfeksu nieustannie zbierają bity. Byliśmy tolerancyjni przez pół rundy. Byliśmy skłonni wybaczyć brak koszykarskiej wiedzy. Nie możemy pogodzić się z faktem, że ostatnie mecze w wykonaniu nieodpornych Ludwika Malca to zero walki, zero ambicji na parkiecie. Póki co, nie kapujemy o co tu idzie. Ponieważ nie wiemy w jaki sposób pobudzić koszykarki do ambicijnej walki podczas ligowych spotytek, w ramach znanej nam złośliwości pozwalamy zamieścić owo zdjęcie, licząc, że podczas treningowej harówki i w trakcie szkolnych ferii, niektóre zawodniczki przypomną sobie owo koszykarskie abc.

**Rancho mister Bieguna**

Zewsząd słychać narzekania na brak pieniędzy, które powinny zasilić kasę polskiego sportu. Narzeka także Szkolny Związek Sportowy. Tylko, że po raz kolejny dowiedzieliśmy się, że w Zarządzie Wojewódzkim owego SZS dzieje się - mówiąc rzecz jasną i oględnie - mało gospodarnie. Może wpływ na to ma rzadka obecność szefa teje organizacji - niejakiego pana Bieguna, któremu najwyraźniej w świecie nie chce się dojeżdżać do Legnicy aż z Polkowic, ale tak bliżej być nie może... Przykład ubiegłego tygodnia. Na ładnych parę godzin zniknął samochód służbowy firmy. Na pytanie gdzie pojechał - uzyskaliśmy odpowiedź, że do Wolsztyna, celem załatwienia obozu sportowego. Trochę to dziwne, bo wiadomo, że dofinansowanie do obozów nie będzie. Po paru minutach, na pytanie gdzie naprawdę jest samochód służbowy, padła odpowiedź, że pojechał faktycznie do Wolsztyna na zlecenie Okręgowego Związku Piłki Siatkowej. A gdzie naprawdę pojechał i kto

to płaci? Póki co, nie wiemy prawdę mówiąc niewiele nas obchodzi. Tylko w tej sytuacji jakosć głupio jest zebrać o smal...

**Moroch nie chadza do knajp**

W rodzinie państwa Morochów spore poruszenie od czwartku. Żonę trenera futbolistów Konfeksu zbulwersowała informacja w czwartkowej GL, jakoby jej mąż wraz z trenerem Sierkiesem udawali się do knajpy celem obgadania przy piwie kilku ważnych spraw, w tym m.in. ewentualnej współpracy. Okazało się, że nic takiego nie miało miejsca. Ze względu na sytuację klubu nie do pomyslenia jest aby Moroch znalazł współpracownika. W owym feralnym(?) dla siebie dniu spotkali się na mieście koledzy ze studiów na AWF-ie. I nie poszli na żadne piwo, lecz udali się do pobliskiego kościoła odbyć modlitwy za pomyślność rodzimego futbolu. Bardzo to pięknie...

**Złotoryja awansuje**

Na sparingowych derbach w szczypiorniaku obecny był znany działacz Górnika Złotoryja - Zygmunt Lorenc. Uważnie przyglądając się rywalizacji ręcznych siódmek wypytywaliśmy Zygmunta o szczegóły szturmu - zapowiadanego od kilku miesięcy - piłkarzy Górnika na trzecią ligę. Szczegółów wprawdzie nie poznaliśmy, chociaż padły nazwiska trzech zawodników, którzy mają lada dzień wzmocnić złotoryjski team i trzeba przyznać, że faktycznie wlos nam się zjeżył na łbie. Nie dziwi nas deklaracja pana Lorenc, który zapewnił czytelników GL, że faworytem rozgrywek o mistrzostwo klasy międzyokręgowej jest tylko jeden zespół - Górnika Złotoryja. Ciekawe co o tej deklaracji myślą w Chocianowie...

**INFORMATOR**

Wtorek  
28 stycznia 1992 r.

Wsch.Sl.7.24 Wsch.Ks.2.42  
Zach.Sl.16.15 Zach.Ks.10.33

**IMIENINY**  
Walerego, Radomira

**POGODA**

Niewielkie ocieplenie. Temperatura w nocy i rano do -5 C, w dzień maksymalnie + 2 C. Możliwe przelotne opady śniegu lub śniegu z deszczem. Ciśnienie rosnące.

**TELEFONY:** \* Pogotowie Ratunkowe 999 \* Straż Pożarna 998 \* Pogotowie Policyjne 997 \* Informacja Wodno-Kan. 993 \* Pogotowie Gazowe 992.

**LEGNICA**  
\* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 \* Energetyczne 991 \* Ciepne 254-96 \* Pog. Drogowe 981 \* Pog. Telewizyjne 612 \* Taxi 210-99 \* Informacja PKP 910 \* Inf. celna 208-68 \* Inf. WPK 237-58 \* Informacja turystyczna 288-74 \* Inf. usługowa 222-43 \* Inf. medyczna 281-51 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 \*

**LUBIN**  
\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 \* Ratownictwo Górniczego 44-12-53 \* Pomoc drogowa 44-42-04 \* Inf. PKP 44-18-85 \* Inf. PKS 44-11-00 \* Inf. WPK 44-64-11 \* Inf. turystyczna 44-38-10 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 \*

**GŁOGÓW**  
\* Pogotowie Energetyczne 291 \* Ciepne 33-48-69 \* Pomoc drogowa 33-34-50 \* Informacja PKP 916, 33-34-77 \* Inf. PKS 33-31-11 \* Inf. WPK 33-42-99 \* Inf. usługowa 33-33-95 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 \*


**ZŁOTORYJA**  
\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepne 733 \* Inf. PKS 655 \* Inf. PKS 889 \* Inf. turystyczna 746 \* Taxi 613 \* Lecznicza dla zwierząt 279

**JAWOR**  
\* Pogotowie Energetyczne 26-32 \* Ciepne 993 \* Inf. PKP 910 \* Inf. PKS 28-54 \* Inf. turystyczna 40-84 \* Biuro paszportowe 280-56 \* Taxi 919 \* Lecznicza dla zwierząt 24-59 \*

**CHOJNÓW**  
\* Pogotowie Energetyczne 391 \* Ciepne 834 \* Inf. PKP 229 \* Inf. PKS 449 \* Inf. turystyczna 591 \* Taxi 451 \*

**Apteki**

Dyżur pełnią:  
\* Głogów - przy ul. G. Morcinka, tel. 33-31-63  
\* Legnica - przy ul. Galińskiego, tel. 246-16  
\* Lubin - przy ul. Leszczyńskiej, tel. 44-22-42



**Program I**

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 "Mimi" (1) serial
- 10.00 Gotowanie na ekranie
- 10.25 Jak cudne są wspomnienia
- 11.25 Wiadomości
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.10 Kino teleferii
- 16.40 Teleferie najmłodszych
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Narodziny firmy
- 17.50 LUZ
- 18.00 Family Album
- 18.20 W Sejmie i Senacie
- 18.35 Król Bugs przedstawia
- 19.00 Wywiad tygodnia
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Wierna rzeka" film (pol)
- 22.35 Zawsze po 21-ej
- 23.00 Wiadomości wieczorne
- 23.25 Gielda pracy-gielda szans
- 23.50 Jutro w programie
- 23.55 BBC World Service

**Program II**

- 7.30 Panorama
- 7.35 Rano
- 8.00 Gazeta domowa
- 8.10 Telewizja biznes
- 8.35 "Denver" serial
- 9.00 Świat kobiet mag.
- 9.25 "Pokolenia" serial
- 9.45 Rano
- 10.00 CNN
- 10.10 Język francuski
- 10.40 Język angielski
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Pokolenia"-serial
- 17.05 Przegląd Kronik Film.
- 17.35 "Pod wspólnym dachem"
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Moja modlitwa
- 18.50 Sztuka świata zach.
- 19.15 Publicystyka
- 19.30 Język angielski
- 20.00 Non stop kolor
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 Express reporterów
- 22.00 Przeboje na smyczki
- 22.20 "Vincent i Theo" (4)
- 23.10 997 -Kronika krymin.
- 0.00 Panorama

**KURSY WALUT.**  
27.01.1992 r.  
Kantor ul. Lenina.  
skup sprzedaż  
USD 11.420 11.480  
DM 7.160 7.210

**Sprzedam 130 tys. szt. maskotek. Dogodne warunki płatności. Legnica, tel.282-74.**



**RTL**

- 8.55 Autostrada do nieba
- 9.45 Reich und schon
- 10.10 Marcus Welby M.D
- 11.00 Lieber Onkel Bill
- 11.30 Tic Tac
- 12.00 Familierndell
- 12.30 Der Hammer
- 12.55 Wiadomości
- 13.00 O jednego ojca za dużo
- 13.30 Santa Barbara
- 14.20 Springfield Story
- 15.05 Dallas
- 15.55 Chips
- 16.45 To jest ryzykowne
- 17.10 Der Preis ist heiss
- 17.45 Durchgedrecht
- 17.55 Wiadomości
- 18.00 Elf 99
- 18.45 Wiadomości
- 19.15 Kinght Rider, s.
- 20.15 Columbo
- 22.00 Explosiv
- 22.50 L.A. Law-Staranwalt
- 23.50 Wiadomości
- 00.00 Służba w Wietnamie
- 0.55 Kampf gegen die Mafia
- 1.35 Twilight Zone
- 2.00 Des Teufels verlorene Sohne
- 3.30 Die Madels vom 9.Bezirk
- 4.455 After Hours
- 5.20 Ein Vater zuviel
- 5.45 Film rysunkowy

**MTV**

- 10.00 Paul King przedstawia
- 13.00 Simone przedstawia
- 16.00 Hity MTV
- 17.00 Raport
- 17.15 MTV w kinie
- 17.30 Wiadomości MTV
- 17.45 3 x 1
- 18.00 Premiery MTV
- 19.00 Yo!
- 19.30 Dial MTV
- 20.00 Ray Cokes przedstawia
- 22.00 Hity MTV
- 23.00 Raport
- 23.15 MTV w kinie
- 23.30 Wiadomości MTV
- 23.45 3 x 1
- 00.00 MTV's Post Modem
- 1.00 Kristiane Backer przedstawia
- 3.00 Nocne teledyski

**RADIO LEGNICA**

UKF 67,8 MHz  
Godziny emisji 6.00-24.00  
W programie m.in.:  
Wtorek 28.01.

- 6.00-10.00 - Blok poranny Radia "L" prowadzi D. Streibel
- 10.00-11.00 - Godzina w gospodarce - prowadzi S. Obertanice
- 12.00-14.00 - Radio Ferie
- 17.00-18.00 - Poradnik dla Ciebie - gościem studia będzie kosmetyzka
- 18.00-19.00 - Konkurs "100 pytań" - prowadzą B. Tadla i A. Andrzejewski
- 19.00-20.00 - Muzyka X Muzy oraz Przeboje mojego taty - prow. B. Tadla i A. Andrzejewski
- 20.00-24.00 Amerykański garaż - audycja M. Pytla

# LISTA PRZEBOJÓW RADIA "L"

26.01.1992 r.  
NOTOWANIE 3

- |   |   |
|---|---|
| 1 1 3 Enter Sadmen - METALLICA                    | 20 - 1 Set A Drift On Memory Blis - P.M. DAWN |
| 2 7 3 Totalna militaryzacja - KULT                | 21. Becardi feeling - ABM Project             |
| 3 2 3 Don't Cry - GUNS N' ROSES                   | 22. Something Got Me Started - Simply Red     |
| 4 3 2 Yeh Yeh - MATT BIANCO                       | 23. Love... They Will Be Done - Martica       |
| 5 9 3 Good Vibrations - MARKY MARK and FUNKY BUNH | 24. Learning To Fly - Tom Peti                |
| 6 10 3 Loves Burn - Karl KE-ATON                  | 25. Scarlet Robinson - Cliff Richard          |
| 7 8 2 I Do It For You - WODROBIN and PRINCESS     | 26. Dont Let Me Down - The Farm               |
| 8 11 3 Biała flaga'91 - REPUBLIKA                 | 27. After All This Time - Double Kev          |
| 9 6 3 Rush Rush - PAULA ABDUL                     | 28. Contry And Steel - ZZ Top                 |
| 10 16 3 Piosenka trepa - KAZIK                    | 29. My Side Of The Bed - Susanna Hotts        |
| 11 - 1 Eugenia z Pułtuska - JACEK SKUBIKOWSKI     | 30. Valentine - Nils Lotgeren                 |
| 12 19 3 Sailing On The Seaven Seans - O.M.D.      |   |
| 13 13 2 Rock The Casbah - THE CLASH               |   |
| 14 5 3 Senza Una Donna - ZUCCHERO and PAUL YOUNG  |   |
| 15 4 2 Na bruku - T.LOVE                          |   |
| 16 - 1 Krzyż - CHŁOPCY Z PLACU BRONI              |   |
| 17 - 1 Is It Good To You - HEAVY D. and THE BOYS  |   |
| 18 - 1 Thunder - PRINCE                           |   |
| 19 - 1 Lets Talk About Sex - SALT N PEPA          |   |

Mimo zaciętej walki Metallica nie oddała swojej pozycji. W trzecim notowaniu mamy aż sześć nowości, dwa utwory zajmują pozycję sprzed tygodnia, siedem awansuje, a pięć spada. Osobiście, zaskoczyła mnie wysoka pozycja Jacka Skubikowskiego, zobaczymy jak będzie za tydzień. W pierwszej dwudziestce, tylko sześć utworów polskich. Proponuję zwrócić uwagę na polskie propozycje do listy (polecam De Press). Przypominam, głosować można na trzy utwory z listy, bądź propozycji. Lista Przebojów Radia "L", Hotel "Cuprum" ul. Skarbowska, Legnica.

## PROPOZYCJE DO LISTY PRZEBOJÓW RADIA "L"

- Sai Chanel - Wszystko czego pragnę
- Lech Janerka i Dinghy - La
- Nirvana - Smells Like Teen Spirit
- De Press - Bo ja kocham cię
- Obstawa Prezydenta - Zocha
- Chestney Hawkins - I'm a man not a boy
- Michael Jackson - Black Or White
- C & C Music Factory - Where Lie Go
- The Simson - Moanin' Lisa Blues
- Bryan Adams - Everything I Do

GAZETA LEGNICKA. Dziennik Województwa Legnickiego. Legnica, 59-220, Rynek 5/6. tel. 295-45, fax 297-86.  
Redaktor naczelny: Witold Podędmorny.  
Wydawca: "Alfa" sp. z o.o.  
Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni O/Legnica nr 383300 -11080-136  
Skład komputerowy: ZP "Kolograf". Druk: Spółdzielnia "Poligraf".  
Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, tlx 787270, Jawor, Rynek 4, tel. 31-48, Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.  
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.  
Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

## GRATULUJEMY

Zarząd Miasta Lubina rozstrzygnął konkursy na szefów Miejskiej Biblioteki Publicznej i Domu Kultury Zagłębia Miedziowego. Dyrektorką MBP została mgr **Barbara Grzybek-Korgul** (pracująca dotychczas jako polonistka w lubińskim Zespole Szkół Budowlanych), a dyrektorką DKZM mgr **Danuta Dałkowska** (dotychczasowa szefowa KMPIK).

Obu paniom gratulujemy i życzymy sukcesów zawodowych.

(ted)

## GDZIE LEPIEJ NIE CHODZIĆ:

Do kwaciarni sąsiadującej z legnickim BWA, gdzie ceny jedne z najwyższych w mieście i kwiaty nie pierwszej świeżości.

## Z MAGLA

Na czas ferii zimowych placówki kulturalno-oświatowe naszego miasta, zorganizowały pełną gamę zajęć dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych. Niestety nikt nie zatroszczył się o młodzież starszą. Czyżby była ona skazana tylko na własne pomysły?

Sprzedam 300 szt. szlafroków frote męskich (import z Niemiec) w cenie 75 tys. zł. za 1 szt. tel. 245-64

## ZAPRASZAMY

### KINA

- "Ognisko" - "THE DOORS" (USA) godz. 15.00 i 17.30
- "THEIMA I LOUISE" (USA), godz. 20.00
- "Piast" - "Dziecko szczęścia" godz. 9.00, 11.00, 13.00, 15.00 i 17.00 (pol)
- "Misja" godz. 19.00 (USA)

### MDK

#### "Dom Harcerza"

- godz. 9.00-11.00 - Filmy video
- godz. 10.00 - "Zobaczyć Paryż"
- spotkanie z p. A. Szymkowiak
- godz. 10.00 - Ferie z komputerem - gry komputerowe
- godz. 13.00 - Tajemnice fotografii - spotkanie z artystą fotografikiem p. M. Pawelkiem
- godz. 13.00 - Gry komputerowe
- godz. 13.00 - Otwarty turniej młodych szaradzystów
- godz. 14.00-16.00 - "Śpiewać każdy może" konkurs piosenki

### MDK

#### Mickiewicza 3 i KH ZHP

- godz. 10.00-14.00 - Gry i zabawy stolikowe (w formie turnieju, sala nr 15)
- Zabawy na lodzie (Kozi Staw), jeżeli nie dopisze pogoda, zajęcia rekreacyjno-sportowe na sali MDK
- Projekcja filmów przygodowych (sala nr 13)
- Zajęcia z radiotechniki i krótkofalarstwa (pracownia RK) godz. 15.00-17.00 - Tenis ziemny dla dzieci (sala sportowa SP nr 6)

## DZIAŁ UDOSTĘPNIANIA ZBIORÓW WIMBRI (Filie Dziecięco-Młodzieżowe)

Nr 1 przy ul. Waleria Łukasieńskiego 30 (dawna Hana Sawickiej)

godz. 10.00-11.30 projekcje filmów na video dla dzieci i młodzieży  
godz. 11.30-15.00 - konkursy, quizy, zgaduj-zgadula, zajęcia plastyczne, robótki haftowanie i robienie na drutach, nauka "Origami", przegląd najciekawszych wydawnictw.

Nr 2 przy ul. Pomorskiej 56  
godz. 12.00-13.00 - konkursy czytelnicze, rysunkowe, quizy  
13.00-14.30 projekcje filmów na video dla dzieci i młodzieży

Nr 4 przy ul. Heweliusza  
Filia Zbiorów Muzycznych  
godz. 12.00-14.30 - projekcje filmów na video: bajek dla dzieci, młodzieży o tematyce muzycznej, zgaduj-zgadula, konkursy czytelnicze rysunkowe.

Nr 7 przy ul. Neptuna 14  
godz. 10.00-12.00 - wspólne oglądanie teleferii  
12.00-13.00 - konkursy czytelnicze, recytatorskie rysunkowe quizy.

(Placówki dziecięco-młodzieżowe w okresie ferii zimowych czynne od godz. 10.00 do godz. 15.00)

# KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

## Rozwiązanie krzyżówki z nr 15

**Poziomo:** oczodół, oścień, paskarz, anatom, szachy, szalik, skrzat, drapak, bękart, ryjówka, kaucja, płaszcz  
**Pionowo:** odpis, Zosia, drachma, łoża, ściana, Weronika, zakręta, zdrajca, powóz, kwacz, trapa

## Nr 19

### Poziomo:

1. smakołyk
7. lutowa solenizantka
8. miasto w woj. łomżyńskim
9. dopływ Dunaju
10. srebrzystoniebieski metal
12. wędruje przez Sacharę
14. werniks chiński
16. szmer
18. skrzynia
20. wytwarza prąd elektryczny
23. krynica, źródło
24. rezultat
25. wałowanie się
26. rodzaj miękkiej skóry
27. parafie pod zarządem diekana

### Pionowo:

2. plandeka
3. imię aktora Stępowskiego
4. duże skupisko ryb
5. zaćma
6. pływa na K-1
11. wzór wcielenie
13. ruch koła na osi
14. miejsce napraw lamp górniczych
15. biblioteka
17. owoce spadłe z drzew
19. dawny pistolet o krótkiej lufie
21. koszt
22. ptak z rodziny luszczyków

1	2		3		4		5		6
					7				
8									
					9				
10			11						
			12		13				
14		15							
		16					17		
							18		19
20				21		22			
						23			
24									
						25			
26									
						27			